**WIOSNA WOKÓŁ NAS - DLA DZIECI 3,4,5,6L. (DO WYBORU)**



**Słuchanie wiersza B. Szelągowskiej „Wiosna ogrodniczka”**

„Przyszła do nas wiosna,

nasionka posiała.

Ogrzała je słoneczkiem,

deszczykiem podlała.

 Na łąkach i w ogrodach

 zakwitły śliczne kwiatki:

 krokusy, przebiśniegi,

 żonkile i bratki…”

 **Rozmowa na temat wiersza:**

- Co zrobiła wiosna?

- Co ogrzało nasionko?

- co podlało nasionko?

- Czy jeśli nasionko ma ciepło i wodę, to urośnie z niego roślinka?

- Jakie kwiaty zakwitły na łąkach i w ogrodach?

**Wiosenne zagadki dla wszystkich:**

W marcu się zaczyna, gdy się kończy zima. Przyjdzie z wiatru ciepłym wiewem,

z pięknem kwiatów, z ptaków śpiewem…….. (WIOSNA)

 Szarzeje i niknie w jesieni, a wiosną na łące znów się zazieleni……. (TRAWA)

Pióra biało-czarne, buciki czerwone. Uciekają przed nim żaby,

gdy idzie w ich stronę……(BOCIAN)

Skrzydełka mam jak płatki, choć sam nie jestem kwiatem.

Nad kwiatami w słońcu wesoło fruwam latem……. (MOTYL)

Złośliwa panienka, w pasie bardzo cienka. Leci, brzęczy z daleka.

Każdy od niej ucieka………….(PSZCZOŁA)

  Błyszczą jej kropki w promieniach słonka, gdy się ten

owad po łąkach błąka, a nazywa się on............(BIEDRONKA)

Co buduje każdy ptak, by chować pisklęta,

a tylko kukułka, o tym nie pamięta………..(GNIAZDO)

**Zabawa rytmiczna „Słonko po deszczu” – M. Kownacka**

Pada deszczyk! Pada deszczyk!
i po liściach tak szeleści...
(Dzieci w przysiadzie bębnią rytmicznie palcami w podłogę)

Zatuliły kwiatki płatki,
główki chylą do rabatki!
        Kap! Kap! Kap!
(Dzieci opuściły nisko głowy, powtarzają: Kap! Kap! Kap!)

Deszcz ustaje – płyną chmury –
Kwiaty wznoszą się do góry!
        Ho! Ho! Ho!
(Dzieci wznoszą stopniowo głowy i ramiona w górę, powtarzają: Ho! Ho! Ho! )

Wiatr tu pędzi na wyścigi.
Wiatr kołysze nam łodygi!
        Wiu! Wiuu! Wiuuu!
(Dzieci w rozkroku kołyszą się na boki, powtarzają: Wiu! Wiuu! Wiuuu!)

Biegną dzieci tu z ochotą:
Uważajcie – takie błoto!
        Hyc! Hyc! Hyc!
(Dzieci biegną na palcach i powtarzają: Hyc! Hyc! Hyc! )

Byle słonko nam nie zgasło –
róbmy prędko z błota – masło!
        Chlap! ciap! ciap! (Dzieci przebierają nogami w miejscu i powtarzają: Chlap! ciap! ciap! )

Teraz – baczność – kroki duże –
przeskoczymy przez kałużę!
        Hop! Hop! Hop!
(Bieg i skoki)

Już pogoda – słonko świeci,
maszerują w pole dzieci –
        Raaz – Dwaa – trzyy!
(Dzieci maszerują rytmicznie, akcentując stopą pierwszy krok i klaskaniem następny).

**Zabawy plastyczna:**

PORTRET PANI WIOSNY – portret można wykonać dowolną techniką (farby, kredki, wycinanki…)



**KWIATY WIOSENNE**



Kwiaty wiosenne można wykonać dowolną techniką, (farby, kredki, wycinanki…)

Np.:



**Zabawa dla wszystkich „Prawda czy fałsz?”**

Rodzic mówi zdania o tematyce wiosennej a dzieci określają ich logiczność:

prawda – podnoszą ręce do góry, fałsz – kładą na kolanach

- Na łące rośnie wysoka trawa, a w niej są biedronki, koniki polne, motyle.
- Pszczoły zbierają nektar z kwiatów i robią z nich lizaki.

- Wiosną na łące dzieci lepią bałwana.
- Po łące przechadza się bocian i szuka żabek na śniadanie.
- A żabki chowają się przed nim w trawie i wołają kra, kra.
- Teraz jest pora roku, którą nazywamy Jesień
- Teraz jest pora roku, którą nazywamy Zima
- Teraz jest pora roku, którą nazywamy Wiosna
- Miesiąc, który mamy teraz, to: luty, marzec, listopad, kwiecień
- Zwiastunami wiosny są: śnieg, spadające liście, powracające jaskółki, krokusy, mróz, owoce na drzewach, stokrotki, bociany, grzyby w lesie itp.

**Słuchanie opowiadania A. Galicy pt. „Jak ślimak spotkał wiosnę”**
Wczesnym rankiem, gdy wszyscy jeszcze spali, a słońce wysuwało pierwsze promyki spod kołderki, drogą maszerowała Wiosna. Pierwszy zobaczył Wiosnę zaspany ślimak. Wyciągnął szyję i z ciekawością przyglądał się dziwnej osobie. Wiosna była ubrana w zielone spodnie – ogrodniczki z wypchanymi kieszeniami i słomkowy kapelusz. Dźwigała wielki plecak, a w ręce trzymała kolorową parasolkę.
- Wiosna idzie – mruknął ślimak – czas więc i na mnie – i pomaszerował zza Wiosną.
Tymczasem Wiosna usiadła na skraju drogi i otworzyła plecak. Najpierw wyjęła
z niego kolorowe kwiaty. Garść niebieskich niezapominajek posadziła po jednej stronie strumyka, a kępkę żółtych kaczeńców po drugiej stronie.
- Ładnie, ładnie – mruknął Ślimak.
A Wiosna już sadziła tulipany. Było im troszkę chłodno, więc stuliły się w pączkach, jeden pod oknem Kubusia, drugi przy budzie Reksia, a trzeci i czwarty pod oknami babci. Ślimak przyglądał się temu uważnie i próbował policzyć tulipany, ale stale się mylił i musiał zaczynać od początku.
Za domem Wiosna chodziła od drzewa do drzewa i chuchała na małe pączki, głaskała drzewa po gałęziach i coś do nich cichutko szeptała, aż drzewa obudziły się i wypuściły pierwsze listki.
Zaciekawiony Ślimak przyglądał się i czekał: - Co ta Wiosna jeszcze wymyśli?
Tymczasem Wiosna wyjęła z plecaka wielki grzebień i powiedziała – Teraz uczeszemy czuprynę łąki – i zaczęła machać grzebieniem po ziemi. Po chwili szara trawa odżyła, zazieleniła się, a Wiosna uśmiechnęła się zadowolona.
Ślimak wdrapał się na najwyższą łodyżkę, żeby lepiej widzieć, co będzie dalej.
Wiosna szukała czegoś po kieszeniach swoich spodni i po chwili wyjęła stamtąd garść zielonych żabek, które wypuściła na trawę.
Z plecaka wyciągnęła zaspane biedronki i motyle. Położyła je delikatnie na ziemi, otworzyła pudełko z farbami i pomalowała skrzydła motyli na żółto, niebiesko, pomarańczowo albo w kolorowe kółeczka. Później zrobiła kropki na skrzydełkach biedronki i znowu zaczęła czegoś szukać w kieszeniach.
Ślimak wyciągnął szyję – Co ona tam jeszcze ma? – mruczał. Wiosna delikatnie wyjęła
z kieszonki maleńkiego skowronka, podniosła go wysoko, wysoko do nieba i powiedziała: - śpiewaj głośno, niech wszyscy wiedzą, że już przyszłam.
Słońce płynęło po niebie i uśmiechnęło się wesoło, skowronek trzepotał skrzydełkami i dzwonił jak mały dzwoneczek, a Wiosna otworzyła kolorowa parasolkę, powiesiła ją na drzewie i ułożyła się w niej wygodnie, żeby wypocząć.
Och – pomyślał ślimak – śliczna jest ta Wiosna, jak będę duży, to chyba się z nią ożenię.



**PYTANIA DO OPOWIADANIA:**

Kto występuje w opowiadaniu?

Jak ubrana była wiosna?

Co wiosna miała w plecaku?

Jakie zwierzątka wyjęła wiosna z kieszeni?

Jak się nazywa ptaszek, którego spiew można porównać do dzwoneczka?

Dlaczego ślimak powiedział, że ożeni się z wiosną?

**Po wysłuchaniu rysowanie ilustracji do opowiadania, kolorowanie wiosennych kolorowanek (pani wiosna, wiosenne kwiat, biedronka, żabka, ptaszki…..)**



**Masażyk relaksacyjny "Spacer biedronki"**

Biedroneczka mała po trawce biegała. - delikatnie poruszamy palcami w różnych kierunkach,
Nóżkami tupała, - naprzemiennie uderzamy w plecy otwartymi dłońmi,
rączkami machała. - masujemy je obiema rękami,
Potem się ślizgała - przesuwamy zewnętrzną stroną dłoni do góry,
do góry i w dół. - wewnętrzną w dół,
W kółko się kręciła - rysujemy rękami koła w przeciwnych kierunkach,
i piłką bawiła. - delikatnie uderzamy pięściami,
Gdy deszcz zaczął padać, -stukamy palcami wskazującymi z góry na dół,
pod listkiem się skryła - rysujemy obiema rękami kształt liścia,
i bardzo zmęczona spać się położyła.
- przesuwamy złączone dłonie w jedną i w drugą stronę.

**Zabawy matematyczne:**





